

Za Redakcyę odpowiedzialny
Józef Bronikowski w Poznaniu.

Dziennik Poznański
wydawnictwo z wyjątkiem niedziel i świąt
Cena ogłoszeń (inzeratów):
Cena ogłoszenia 1 str. 6 fen. — Reklamę od
cena ogłoszenia 3 str. (incl. tłumaczenia).
Listy
Redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wyciśnięty w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckim 9 mar. 13 fen., w Austrii 6 guldenów, w Francji 18 fr., w Anglii 13 mar. 50 fen., w Szwecji 16 mar. 50 fen., w Danii 12 mar. 30 fen., w Włoszech, w Szwajcaryi i Belgii 12 marek, w Turcji 23 fr., w Ameryce 13 mar. 75 fen.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycyi; przedpłata przyjmują w monarchii praskiej oraz w państwach dozwolających pociągowe niemiecko-austriackie, nadesłanych urzędowo pocztą. W innych krajach za tyle samo ajantury za których pośrednictwem (głównie niżej) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.
Rekopisma
nadesłane Redakcyi nie zwracają się i nieznaczone będą

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 12 maja.

Mimo całego wysiłku oficjalnych dzienników, a zwłaszcza Nord Allg. Ztg., aby przekonać zaniepokojoną opinią publiczną, że wszystkie pogłoski wojny są bądź to manewrem znanych politycznych inżynierów, których celem obudzenie nieufności i niechęci do Niemiec, bądź to prostym wynysłem dziennikarskim spekulującym na obdarzenie czytelników nowymi wiadomościami, bądź też zwyczajnym manewrem giełdowym — mimo to wszystko pogłoski niegłoszące zamiast przyćmiewać coraz szersze zakresy, a i najrozmaitszy znajdują odgłos w prasie europejskiej. Paryżskie dzienniki przygotowują ludność na nowe zawiązanie, a niektóre z nich potwierdzają wiadomości, że rząd niemiecki doręczył za pośrednictwem pełnomocnika wojkowego Bülowa rządowi franc. w której miano wskazać na to, że naród niemiecki jest zaniepokojonym mniej pokojowem usposobieniem, a rząd niemiecki upatruje w organizacji armii, a nie w wojnie, przyczyną wojny. Korespondent paryżski do K.Öl. Ztg. zadaje tego rodzaju doniesienia i stwierdza po pierwsze, że pełnomocnik wojkowy Bülow nie mógł po doręczeniu noty z tej prostej przyczyny, że doniesienie dokumentu dyplomatycznego nie wchodzi w zakres czynności attaché wojkowego, a powtóre, że doniesienie wiadomości o nadesłaniu tej noty znalazło się w kółach dyplomatycznych wiedeńskich, a kołach wiedeńskich do półurzędowego K.Öl. Ztg. donosi, że niemałe z powodu tego w kółach tych powstanie zaniepokojenie. W Anglii zaniepokojenie to obudziło się już nawet w formie interpelacji, jaką wniósł do niższej izby lordów sir Charles Dilke, a na którą dał podstarż dla spraw zagranicznych Bourke wczoraj odpowiedź, iż co tylko otrzymał z Berlina zapewnienia, że nie ma wkrótce pokoju. Mówca dodał w tym celu: „Zdaje nam się, że nie ma dziś powodu do utrzymywania pokoju europejskiego“. Telegram donosi, o ile izba zadowolona się tą odpowiedzią, w tym razie wątpić należy, by wystąpiła na uspokojenie i sprawy angielskiej i społeczeństwa angielskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa spór belsko-niemiecki jeszcze nie usunął, a ostateczność ta przyczynia się nie mało do ogólnego alarmu. Spodziewając się nowej noty ze strony rządu niemieckiego, który w formie nieco kategoryczniejszej zamierza napisać do Belgii. Do H. T. B. telegrafując, że niemała nota belgijska nie podobała się carowi Aleksandrowi dla tego, że nota ta nie chce uznać za siebie, jakiejś holdowatki, a holduje rząd rosyjski i że Aleksander jest gotów zawrzeć z Niemcami zawrótne przysięgi.

Wczoraj otwartem zostało po dłuższych feryach zebrań Zgromadzenie narodowe. Pierwsze posiedzenie było krótkie i niezajmujące. Wedle Agancę was wszystkie sfery parlamentarne ożywione są tem pojedynczym wiadomością, że tej jeszcze nie nastąpią nowe do Zgromadzenia wybory, ogólniejsze uznania.

W Szwecyi i Grecyi przyszło równocześnie do zmiany gabinetowej a tu i tam nowi ludzie obierają rząd. W Szwecyi obecny skład gabinetu następujący: de Geer, obywatel tęgą sprawiedliwosc, szwedzki prezydent izby sądowej Thyselius tęgą wewnątrznych, Lagerstrale (był dotychczas ministrem najwyższego trybunału) został ministrem Carssohn ministrem oświecenia, Forsell skarbu. Nowy gabinet grecki postanowił podobno rozwiązać wszystkie prefektury, nie mniej posadzić atędyr. politycy osobistościami swojego stronnictwa. W Rumunii ukończono wczoraj wybory do izby wyższej posiadłości, przyczem rząd otrzymał większość. Na 33 wybranych sześciu tylko należy do opanowania. W Bukareszcie samym nie zakłócono od nieporządku.

Włoska Indépendance zamieszcza telegram, który z zastrzeżeniem tutaj podajemy. Według źródła miało odezwać się don Karlos, ogłosił o pieniądzy, zapasów żywności i widząc do koła zorganizowane oddziały, w te słowa do swoich „Jeśli Bóg odmówi nam swojej pomocy wojennej wyprawie, wszystko źle się skończy.“ Nawaryjskie bataliony wypowiedziały podobno posłuszeństwo don Karlosowi. Z innej zaś strony donosi o wojnie karlistowskiej rozwijają w Londynie całą działalność, by przysporzyć pretendenciowi jak najwięcej pieniędzy, broni itd.

Telegram z Buenos-Ayres donosi o otwarciu tam parlamentu. Mowa tronowa prezydenta zapowiada reformy w administracyi i amnestya dla politycznych przestępców. Prezydent oświadczył następnie, co tylko w jego będzie mocy, aby załatwić sprawy z południowo-amerykańskimi państwami. W Urugwaju wybuchły niepokoje, do których rząd z całą zabrał się energią.

na posiedzeniu rzeczom toczyły, zachował najzupełniejszą dyskrecyę, której korespondent Kurjera nie umiał sobie nakazać. My również, choć mieliśmy o posiedzeniu tym dobre i pewne a nie fałszywe informacje, nie pisaliśmy nic w interesie, jak to już powiedzieliśmy, taktyki parlamentarnej, zwłaszcza że kampania parlamentarna jeszcze się toczy. — Tyle znów w interesie prawdy.

Nasi przyjaciele.

Jest zwyczajem organów tutejszych niemieckich, mianowicie Posener Zeitung zapewniać, że inicjatywa objawów nienawiści czy niechęci narodowej nie z jej wychodzi strony i że sama żadnych nienawistnych uczuć względem Polaków nie żywi. Wina panujących po za obrębem politycznym drażliwości narodowych ma być, według niej, wyłącznie po stronie polskiej. Teraz dostarcza przecież niemiecki organ w łamach swych ku zbudowaniu i zabawie publiczności ciekawego dokumentu, który, będąc po mnikowym wyrazem najzjadliwszej i najobelżywszej przeciw nam nienawiści autora, nadesyłającego swą elukubracją z Berlina, nie dowodzi też zapewne powściągliwości i umiarkowania względem nas gazety, która wycieczkę taką bez komentarza drukuje a tęp samą za swoją przyjmuje. Wycieczka ta berlińska współpracownika Posener Zeit., współpracownika zaszczyconego, o ile z treści artykułu wnosić można, posiadaniem mandatu poselskiego, — nosi na sobie widoczne ślady gorączkowego rozdrażnienia, nienawiści, pomieszaną pojęć, jeżeli już może nie wprost nawet pomieszania zmysłów, którego osobnym rodzajem jest, jak wiadomo, tak zwana waryacja na wielkość, Grössenwahnsinn. Pod wpływem podobnego uderzenia słonecznego, podobnego coup de soleil, wygaduje autor artykułu niestworzone o nas rzeczy, szczuje rząd i opinią publiczną przeciw nam, wyrzuca tak jednemu jak drugiemu nieprzebaczoną słabość względem Polaków. Rozumowanie nieporównanego w swęj logice reprezentanta kraju jest mniej więcej następujące. Poświęcając swój kanikułowy napad „taktyce Polaków w sejmach Rzeszy i pruskim“, robi im zarzut, że nie oddają się pracom i materialnym zatrudnieniom w obec tych korporacji politycznych, lecz że traktują jedynie tylko politykę protestów, demonstracyi i interpelacyi z reminiscencyami rewolwerowemi znanej interpelacyi Niegolewskiego, iż deputowani polscy, wypowiedziawszy z trybuny patryotyczno-polską mowę, która figuruje następnie po wszystkich dziennikach polskich, cieszą się owacyami swych ziemków, by tenże sam eksperyment odnawiać i powtarzać nieco później i że w ten sposób płynie błogo żywot parlamentarny reprezentacyi sejmowej polskiej. Następnie zbiera autor artykułu różne ustępy z mów deputowanych naszych jako to pp. Chłapowskiego, Mielżyńskiego, Jazdzewskiego, ustępy, które mu się zdają szczególnie zaczepnej przeciw polityce rządowej natury, i powołuje ziemków swych do krucjaty przeciw Polakom, do położenia końca traktowanej dotychczas polityce uczuciowej, która podaje ciągle według niego w wątpliwość byt wielu stu tysięcy Niemców. Obok tego znajduje się w owęj wycieczce przeciw nam wszystkiego po trosze. Jesteśmy więc w początku artykułu zwolennikami komuny paryżkiej i dla tego nie popularni dzisiaj we Francyi; tak dalej jesteśmy pod koniec artykułu zwolennikami ciemnoty rzymskiej, ponieważ łączymy się w sejmie z frakcyą centralną. Dążymy zaś do niczego więcej jak do panowania wraz z Rzymem i za pomocą Rzymu ku utrapieniu i uciskowi biednego niemieckiego Michałka, des armen deutschen Michels. „Liga ta, mówi dosłownie artykuł, katolicyzmu i polskości znaczy surowość i zdziczenie mas! lud utrzymać na najniższym stopniu oświaty, aby zyskać powolne narzędzie polsko-rzymskich tendencyi, otóż nie-cna polityka naszej tak zwanej polskiej frakcyi. Niestety miała wytrwałość podobnych dążeń ze strony Polaków smutne następstwa, gdyż nie ma zapewne prowincyi monarchii pruskiej, w którejby zbrodnie nosiły tak bardzo charakter fanatycznej srogości, jak w prowincyi poznańskiej. Podpalania, bijatyki ze śmiertelnymi skutkami, gwałcenia, morderstwa połączone z rabunkiem, otóż to wyniki tego fanatyzmu posuniętego aż do bestyalności, z nieuniknionem towarzysz-

zeniem rozpusty i brutalności. Niechajby sejm pruski i niemiecki przyszły raz nareszcie do jasnego pojęcia, jak dalece rozwój prowincyi objętości królestwa wirttembergskiego jest tamowany fałszywą uczuciową polityką, która, by dać Polakom sposobność wydawania narodowych krzyków boleści, podaje w wątpliwość byt stu tysięcy Niemców! Nareszcie winniśmy tolerancyą posuniętą aż do najgłębszej słabości a nadużywaną, aby w domu dawną wojnę z temi samymi siłami prowadzić, ograniczyć przeświadczeniem, że tak Polacy jak ultramontanizm rzymscy nie dążą do równoprawnienia, lecz tylko do panowania i że gdzie występują w połączeniu, energia rządu przeciw nim winna być podwojoną!

Otóż wylew elokwencji, która, nie znalazłszy zapewne sposobności i miejsca zaімponowania światu z trybuny parlamentarnej, poszukała sobie schronienia w łamach Posener Zeitung. Ciekawi istotnie jesteśmy, czegooby też chciał właściwie autor owęj wycieczki ku powściągnięciu ambicji panowania Polaków i ku przeszkodzeniu niegodziwej taktyce reprezentacyi polskiej na sejmach niemieckich? Przecież język nasz wypędzony ze szkół a dzieciom naszym Ojcie nasz nawet przeinaczono na Vaterunser; przecież nie pozostawiony cię nawet z przyrzeczonych nam swego czasu praw politycznych i narodowych. Czegooby więc chciał współpracownik berliński Posener Zeitung? Czy może, aby wykomenderowano kilka batalionów piechoty, aby nas wystrzelały z kretesem jak to robiono z cyganami w średnich wiekach; czy może pragnie praktyki krzyżackiej, która swego czasu tępiła systematycznie ludność słowiańską i litewską oddanej jej ku chrześcijańskiej propagandzie krainy? czy może chce zawieszenia konstytucyi i prawa wyborów dla Polaków W. Ks. Poznańskiego lub może reformy regulaminu sejmowego, któraby raz na zawsze odbierała Polakom prawo odzywania się w przedmiotach narodowości ich i kraj najżywiej obchodzących? W obec tego, co się już przeciw nam dzieje, nie rozumiemy istotnie, w czymby jeszcze i na jakim polu przeciw nam energia rządowa nowe próby złożyć mogła. Słowem przyszłoby chyba tylko zmasać i przekreślić wszelkie prawo i wszelkie gwarancje prawa, by się mogło stać zadość pretensyom energii korespondenta Posener Zeitung. — Co dalej sądzić o zarzucie, iż taktyka deputowanych naszych winna zbrodni, któremi Wielkie Księstwo Poznańskie ma się odznaczać pośród innych prowincyi pruskiej monarchii? Pominąwszy głupotę takiego zarzutu, twierdzimy jeszcze z wszelkiem przeświadczeniem prawdy, że jest faktycznie fałszywą. Statystyka kryminalna monarchii pruskiej dostarczałaby, bądźmy przekonani, o wiele obfitszego materiału do bruku samęje stolicy cesarstwa i królestwa, aniżeli go dostarczyć zdolna z wiosek i zaścianków naszego kraju. Instytucye zaś nasze tak humanitarne jak narodowe czy to naukowe i techniczne, czy Towarzystwo pomocy naukowej, czy to Towarzystwo Przyjaciół Nauk, czy to Towarzystwo rolnicze, czy to Towarzystwo oświaty, dowodzą najlepiej, o ile prawdziwem jest twierdzenie, jakoby żywioł polski tutaj pracował jedynie nad ociemnianiem ludu, jakoby nie chciał doń dopuścić promienia prawdziwego światła. Polemika pod tym względem byłaby nam bardzo łatwą a jeżeli się w nią nie wdajemy, to tylko dla tego, że przekraczałaby rozmiary artykułu codziennego politycznego pisma. Nie dziwi nas zresztą wcale wystąpienie takie, jakim jest zaczepka berlińskiego współpracownika Posener Zeitung, bo czemuż każda społeczność a więc i niemiecka nie miałaby posiadać ofiar kanikuł, choćby po za kanikularnemi miesiącami? Natomiast mamy prawo dziwienia się, że organ publicystyczny, mający pretensyą do powagi, choćby nawet nam najnienawistniejszy, zamieszcza takie wybrki chorego widocznie mózgu i faktyczne dziwolągi, o których fałszywości jest bezwątpienia równie dobrze przekonany, jak my sami.

Wiadomości urzędowe.

Król mianował asesora sądu wyższego, Wutzkowskiego w Osnabricku prokuratorem w Hagen a dotychczasowego nadwyzcajnego profesora dr. Franciszka Hugona Schwanert zwyczajnym profesorem na wydziale filozoficznym uniwersytetu w Greifswaldzie.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Wrzesnia, 11 maja.

(Próby narzędzi rolniczych na folwarku Zawodzie.)
(A. B. C.) Na kilkumorgowej przestrzeni pola, rozciągającego się z jednej strony tuż nad żwirówką miłosławską a z drugiej tuż nad drogą wodącą do Kaczanowa, na przestrzeni należącej do majętności hr. E. Poninskiego, zwanęj Zawodzie a przylegającej do miasta, odbyły się dzisiaj urządzone przez Towarzystwo rolnicze średzko-wrzesińsko-gnieźnieńskie próby rozmaitych narzędzi rolniczych w obecności członków towarzystwa i mnóstwa osób, nienależących do niego. — W gronie tęp widzieliśmy właścicieli większych i mniejszych majętności, dzierżawców, urzędników gospodarczych, księży a nawet kilkunastu właścicieli z wiosek okolicznych; zainteresowanie zatem było powszechne, co naturalnie chlubnie świadczy o rozwijającym się w kraju naszym myśle dla postępowego gospodarstwa. Zaszczycili także wystawę swą obecnością prezes zarządu Centralnego Towarzystwa dla W. Ks. Poznańskiego p. dr. Henryk Szuman i redaktor Ziemiańska p. Koszutecki.

Próby rozpoczęły się po godzinie 10, przyczem trzymano się dość ściśle programu, ogłoszonego w nr. 103 waszego pisma. W ogóle dostawiono 45 rozmaitych narzędzi i machin rolniczych. Z tęp liczby dostarczyła majętność Dominowa 17, fabryka Cegielskiego z Poznania 10, majętność Wrzesnia 4, pp. Bednarowicz i Koczorowski z Wrzesni po 6 i majętność Rudki 2 sztuki narzędzi rolniczych. Prócz tego wystawił jeszcze p. Koczorowski kilka narzędzi rolniczych pomysłu i konstrukcyi własnej, a majętność Sokołowo dostarczyła ul nowęj konstrukcyi. Próby rozpoczęła kartoflarka z mimosrodem z fabryki Cegielskiego, po niej popisował się przetrząsacz systemu Boby, służący do suszenia koniny i siana, poczem odbyto próbę z grabiami żelaznemi konnemi i z ruchadłem cześciem bezkołowym (fab. Cegielskiego). Dalej przystąpiono do próby z plugami, które najliczniejszego z wszystkich narzędzi rolniczych dostarczyły kontyngensu, bo aż dwadzieście stanęło do konkursu a pomiędzy niemi także plug konstrukcyi Horskęgo, który zyskał sobie szeroki rozgłos na wystawie wiedeńskiej. Wystawione plugi odpowiedziały w mniejszym lub większym stopniu swemu zadaniu, lecz nie mało zainteresował zebranych agronomów plug wrzesiński p. Bednarowicza, który odwracał i rozkruszał jak należy skibę i okazał się wielce praktycznym dla naszej roli. Zupelnie to samo powiedzieć możemy o plugu wrzesińskim pana Koczorowskiego, zalecającym się przymiłotami właścicielom plugowu p. Bednarowicza. Z plugami zagranicznymi współzawodniczyły zwycięsko plugi Niegolewskiego, Maikowskiego i Lacherskiego. Po plugach przyszła kolej na brony szkockie Howarda i wrzesińskie pp. Bednarowicza i Koczorowskiego, oraz na plug przegonowy i przegonowiec Schwankiego (fab. Cegielskiego). Bronom wrzesińskimi oddawano pochwały, nie mniej chwalono plug przegonowy i przegonowiec Schwankiego. Radło konstrukcyi i pomysłu p. Bednarowicza okazało się dobrem i praktycznem. Dalej odbywały się próby z znacznikiem trzyczęściowym Jordana, z obrysowywaczem amerykańskim, z głębiaczem belgijskim i takimże wrzesińskim pomysłu p. Koczorowskiego, z wypielaczami, z ekstryptatorami i z drapaczem. Wszystkie te narzędzia odpowiedziały w mniejszym lub większym stopniu swemu zadaniu. Kultywatorowi Colemanowi i spulchniaczowi arnswaldkiemu wiele oddawano pochwał, poczem przenosili jedn pierwszy nad drugi, inni drugi nad pierwszy. Dalej przyszła kolej na trzy siewniki i to: Robillarda, paryżki rządowy i Horskęgo. Przy próbach tych skupiał się główny interes około ręcznego uniwersalnego siewnika paryżkiego, siewnika uniwersalnego Robillarda i siewnika rządowego. Wykonane poprawnie zalecają się właściwościami, usprawniającymi pochwały, jakie im oddają postępowi gospodarze.

Na tęp ukończono próbę narzędzi rolniczych, znajdujących się na polu, a przystąpiono do próby machin, wystawionych przy stole dominialnej. Próby machin w ogóle zadowolili. Zwracał tu na siebie uwagę przedewszystkiem cylinder do czyszczenia zboża nowęj konstrukcyi tęp, że łączył w sobie przymiłoty sortownika, oddzielającego ziarno różnej dobroci, i przyrządy do czyszczenia zboża z chwastów. Chwalono rozdrabniacz Nicholsona do kuchów, dostawiony przez fabrykę Cegielskiego, nie mniej gniotownik do obrotu i siekacz francuski do ówikły i kartofli. Machiny te pracowały lekko, dostatknie i dokładnie. Powszechną zwróciła na siebie uwagę prasa do wyciskania cegieł z piasku i z wapna systemu Bernhardt. Trzech przy tęp machinie zatrudnionych ludzi wyrabia codziennie przecięciowo 2000 sztuk cegły. Cegła wyrabia się nadzwyczaj szybko, ma kolor biały, do piaskowca podobny i po tygodniu można ją użyć do budowy. Cegła taka przyczynia się nadzwyczaj do oszczędzania kapitału przy budowy.

Na tęp zakończono o godzinie 5 po południu próbę narzędzi i machin rolniczych, o których komisyja, wybrana do ich oceny, wyda swój sąd. Publiczność rolnicza, która z interesem ciągle żywym towarzyszyła tęp pracy, ile uważać mogłaby, z zadowoleniem z przyjemnie i korzystnie spędzonego czasu opuściła pole wystawy. Zarządowi Towarzystwa należy się wielka pochwała, że tego rodzaju pracę zastępyli się dobrze tak rolnictwu jak i przemysłowi rolnicze, tak nauce, jak i praktyce rolniczej. Piękny przykład, jaki Towarzystwo Centralne rolnicze dało w Bolechowie, znalazł wnet naśladowców, a nie wątpimy, że w ślad za nim postąpią i inne Towarzystwa rolnicze, i że urządzią podobne próby narzędzi rolniczych.

sierpień 148-148½-148, wrzesień-październik 148-148½-148 marek
płacono.
Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 129-179 marek we-
dle gatunku żądano.
Owies per 1000 kilo w miejscu 158-191 marek we-
dle gatunku żądano, galicyjski i węgierski 170-180, rosyjski 175-189,
pomorski i meklemburgski 185-191, wesołno i zachodnio-
pruski 175-189 m. z dworca p. na wiosnę 182-181½-182, maj-
czerwiec 168½-168, czerwiec-lipiec 165½, lipiec-sierpień 159,
sierpień-wrzesień 159 marek p.
Groch per 1000 kilo do gotowania 188-256 m., za paszę
167-172 marek płać.

Rzepak per 1000 kilo — marek.
Rzepak per 1000 kilo — marek.
Olej rzepiowy per 100 kilo w miejscu 54.—marek
bez beczki żądano, na maj i maj-czerwiec 54.8, czerwiec-lipiec
55.6 marek p.
Olej lniany per 100 kilo w miejscu 60 marek.
Olej skalny per 100 kilo w miejscu 27 marek.
Okowita per 100 litrów w miejscu bez beczki 52.5.—mar.
płacono; — na maj i maj-czerwiec 53.8-2.—, czerwiec-lipiec
54.1-53.5, lipiec-sierp. 55.2-54.4, sierpień-wrzes. 55.2-55.4 marek
płacono.

* Maki. Berlin, 11 maja. Pszenka nr. 0. 25.50—
24.50, nr. 0 i 1. 24.—23.—, 22.—, 21.—, 20.—, 19.—, 18.—, 17.—, 16.—, 15.—, 14.—, 13.—, 12.—, 11.—, 10.—, 9.—, 8.—, 7.—, 6.—, 5.—, 4.—, 3.—, 2.—, 1.—, 0.—, 1.—, 2.—, 3.—, 4.—, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, 9.—, 10.—, 11.—, 12.—, 13.—, 14.—, 15.—, 16.—, 17.—, 18.—, 19.—, 20.—, 21.—, 22.—, 23.—, 24.—, 25.—, 26.—, 27.—, 28.—, 29.—, 30.—, 31.—, 32.—, 33.—, 34.—, 35.—, 36.—, 37.—, 38.—, 39.—, 40.—, 41.—, 42.—, 43.—, 44.—, 45.—, 46.—, 47.—, 48.—, 49.—, 50.—, 51.—, 52.—, 53.—, 54.—, 55.—, 56.—, 57.—, 58.—, 59.—, 60.—, 61.—, 62.—, 63.—, 64.—, 65.—, 66.—, 67.—, 68.—, 69.—, 70.—, 71.—, 72.—, 73.—, 74.—, 75.—, 76.—, 77.—, 78.—, 79.—, 80.—, 81.—, 82.—, 83.—, 84.—, 85.—, 86.—, 87.—, 88.—, 89.—, 90.—, 91.—, 92.—, 93.—, 94.—, 95.—, 96.—, 97.—, 98.—, 99.—, 100.—, 101.—, 102.—, 103.—, 104.—, 105.—, 106.—, 107.—, 108.—, 109.—, 110.—, 111.—, 112.—, 113.—, 114.—, 115.—, 116.—, 117.—, 118.—, 119.—, 120.—, 121.—, 122.—, 123.—, 124.—, 125.—, 126.—, 127.—, 128.—, 129.—, 130.—, 131.—, 132.—, 133.—, 134.—, 135.—, 136.—, 137.—, 138.—, 139.—, 140.—, 141.—, 142.—, 143.—, 144.—, 145.—, 146.—, 147.—, 148.—, 149.—, 150.—, 151.—, 152.—, 153.—, 154.—, 155.—, 156.—, 157.—, 158.—, 159.—, 160.—, 161.—, 162.—, 163.—, 164.—, 165.—, 166.—, 167.—, 168.—, 169.—, 170.—, 171.—, 172.—, 173.—, 174.—, 175.—, 176.—, 177.—, 178.—, 179.—, 180.—, 181.—, 182.—, 183.—, 184.—, 185.—, 186.—, 187.—, 188.—, 189.—, 190.—, 191.—, 192.—, 193.—, 194.—, 195.—, 196.—, 197.—, 198.—, 199.—, 200.—, 201.—, 202.—, 203.—, 204.—, 205.—, 206.—, 207.—, 208.—, 209.—, 210.—, 211.—, 212.—, 213.—, 214.—, 215.—, 216.—, 217.—, 218.—, 219.—, 220.—, 221.—, 222.—, 223.—, 224.—, 225.—, 226.—, 227.—, 228.—, 229.—, 230.—, 231.—, 232.—, 233.—, 234.—, 235.—, 236.—, 237.—, 238.—, 239.—, 240.—, 241.—, 242.—, 243.—, 244.—, 245.—, 246.—, 247.—, 248.—, 249.—, 250.—, 251.—, 252.—, 253.—, 254.—, 255.—, 256.—, 257.—, 258.—, 259.—, 260.—, 261.—, 262.—, 263.—, 264.—, 265.—, 266.—, 267.—, 268.—, 269.—, 270.—, 271.—, 272.—, 273.—, 274.—, 275.—, 276.—, 277.—, 278.—, 279.—, 280.—, 281.—, 282.—, 283.—, 284.—, 285.—, 286.—, 287.—, 288.—, 289.—, 290.—, 291.—, 292.—, 293.—, 294.—, 295.—, 296.—, 297.—, 298.—, 299.—, 300.—, 301.—, 302.—, 303.—, 304.—, 305.—, 306.—, 307.—, 308.—, 309.—, 310.—, 311.—, 312.—, 313.—, 314.—, 315.—, 316.—, 317.—, 318.—, 319.—, 320.—, 321.—, 322.—, 323.—, 324.—, 325.—, 326.—, 327.—, 328.—, 329.—, 330.—, 331.—, 332.—, 333.—, 334.—, 335.—, 336.—, 337.—, 338.—, 339.—, 340.—, 341.—, 342.—, 343.—, 344.—, 345.—, 346.—, 347.—, 348.—, 349.—, 350.—, 351.—, 352.—, 353.—, 354.—, 355.—, 356.—, 357.—, 358.—, 359.—, 360.—, 361.—, 362.—, 363.—, 364.—, 365.—, 366.—, 367.—, 368.—, 369.—, 370.—, 371.—, 372.—, 373.—, 374.—, 375.—, 376.—, 377.—, 378.—, 379.—, 380.—, 381.—, 382.—, 383.—, 384.—, 385.—, 386.—, 387.—, 388.—, 389.—, 390.—, 391.—, 392.—, 393.—, 394.—, 395.—, 396.—, 397.—, 398.—, 399.—, 400.—, 401.—, 402.—, 403.—, 404.—, 405.—, 406.—, 407.—, 408.—, 409.—, 410.—, 411.—, 412.—, 413.—, 414.—, 415.—, 416.—, 417.—, 418.—, 419.—, 420.—, 421.—, 422.—, 423.—, 424.—, 425.—, 426.—, 427.—, 428.—, 429.—, 430.—, 431.—, 432.—, 433.—, 434.—, 435.—, 436.—, 437.—, 438.—, 439.—, 440.—, 441.—, 442.—, 443.—, 444.—, 445.—, 446.—, 447.—, 448.—, 449.—, 450.—, 451.—, 452.—, 453.—, 454.—, 455.—, 456.—, 457.—, 458.—, 459.—, 460.—, 461.—, 462.—, 463.—, 464.—, 465.—, 466.—, 467.—, 468.—, 469.—, 470.—, 471.—, 472.—, 473.—, 474.—, 475.—, 476.—, 477.—, 478.—, 479.—, 480.—, 481.—, 482.—, 483.—, 484.—, 485.—, 486.—, 487.—, 488.—, 489.—, 490.—, 491.—, 492.—, 493.—, 494.—, 495.—, 496.—, 497.—, 498.—, 499.—, 500.—, 501.—, 502.—, 503.—, 504.—, 505.—, 506.—, 507.—, 508.—, 509.—, 510.—, 511.—, 512.—, 513.—, 514.—, 515.—, 516.—, 517.—, 518.—, 519.—, 520.—, 521.—, 522.—, 523.—, 524.—, 525.—, 526.—, 527.—, 528.—, 529.—, 530.—, 531.—, 532.—, 533.—, 534.—, 535.—, 536.—, 537.—, 538.—, 539.—, 540.—, 541.—, 542.—, 543.—, 544.—, 545.—, 546.—, 547.—, 548.—, 549.—, 550.—, 551.—, 552.—, 553.—, 554.—, 555.—, 556.—, 557.—, 558.—, 559.—, 560.—, 561.—, 562.—, 563.—, 564.—, 565.—, 566.—, 567.—, 568.—, 569.—, 570.—, 571.—, 572.—, 573.—, 574.—, 575.—, 576.—, 577.—, 578.—, 579.—, 580.—, 581.—, 582.—, 583.—, 584.—, 585.—, 586.—, 587.—, 588.—, 589.—, 590.—, 591.—, 592.—, 593.—, 594.—, 595.—, 596.—, 597.—, 598.—, 599.—, 600.—, 601.—, 602.—, 603.—, 604.—, 605.—, 606.—, 607.—, 608.—, 609.—, 610.—, 611.—, 612.—, 613.—, 614.—, 615.—, 616.—, 617.—, 618.—, 619.—, 620.—, 621.—, 622.—, 623.—, 624.—, 625.—, 626.—, 627.—, 628.—, 629.—, 630.—, 631.—, 632.—, 633.—, 634.—, 635.—, 636.—, 637.—, 638.—, 639.—, 640.—, 641.—, 642.—, 643.—, 644.—, 645.—, 646.—, 647.—, 648.—, 649.—, 650.—, 651.—, 652.—, 653.—, 654.—, 655.—, 656.—, 657.—, 658.—, 659.—, 660.—, 661.—, 662.—, 663.—, 664.—, 665.—, 666.—, 667.—, 668.—, 669.—, 670.—, 671.—, 672.—, 673.—, 674.—, 675.—, 676.—, 677.—, 678.—, 679.—, 680.—, 681.—, 682.—, 683.—, 684.—, 685.—, 686.—, 687.—, 688.—, 689.—, 690.—, 691.—, 692.—, 693.—, 694.—, 695.—, 696.—, 697.—, 698.—, 699.—, 700.—, 701.—, 702.—, 703.—, 704.—, 705.—, 706.—, 707.—, 708.—, 709.—, 710.—, 711.—, 712.—, 713.—, 714.—, 715.—, 716.—, 717.—, 718.—, 719.—, 720.—, 721.—, 722.—, 723.—, 724.—, 725.—, 726.—, 727.—, 728.—, 729.—, 730.—, 731.—, 732.—, 733.—, 734.—, 735.—, 736.—, 737.—, 738.—, 739.—, 740.—, 741.—, 742.—, 743.—, 744.—, 745.—, 746.—, 747.—, 748.—, 749.—, 750.—, 751.—, 752.—, 753.—, 754.—, 755.—, 756.—, 757.—, 758.—, 759.—, 760.—, 761.—, 762.—, 763.—, 764.—, 765.—, 766.—, 767.—, 768.—, 769.—, 770.—, 771.—, 772.—, 773.—, 774.—, 775.—, 776.—, 777.—, 778.—, 779.—, 780.—, 781.—, 782.—, 783.—, 784.—, 785.—, 786.—, 787.—, 788.—, 789.—, 790.—, 791.—, 792.—, 793.—, 794.—, 795.—, 796.—, 797.—, 798.—, 799.—, 800.—, 801.—, 802.—, 803.—, 804.—, 805.—, 806.—, 807.—, 808.—, 809.—, 810.—, 811.—, 812.—, 813.—, 814.—, 815.—, 816.—, 817.—, 818.—, 819.—, 820.—, 821.—, 822.—, 823.—, 824.—, 825.—, 826.—, 827.—, 828.—, 829.—, 830.—, 831.—, 832.—, 833.—, 834.—, 835.—, 836.—, 837.—, 838.—, 839.—, 840.—, 841.—, 842.—, 843.—, 844.—, 845.—, 846.—, 847.—, 848.—, 849.—, 850.—, 851.—, 852.—, 853.—, 854.—, 855.—, 856.—, 857.—, 858.—, 859.—, 860.—, 861.—, 862.—, 863.—, 864.—, 865.—, 866.—, 867.—, 868.—, 869.—, 870.—, 871.—, 872.—, 873.—, 874.—, 875.—, 876.—, 877.—, 878.—, 879.—, 880.—, 881.—, 882.—, 883.—, 884.—, 885.—, 886.—, 887.—, 888.—, 889.—, 890.—, 891.—, 892.—, 893.—, 894.—, 895.—, 896.—, 897.—, 898.—, 899.—, 900.—, 901.—, 902.—, 903.—, 904.—, 905.—, 906.—, 907.—, 908.—, 909.—, 910.—, 911.—, 912.—, 913.—, 914.—, 915.—, 916.—, 917.—, 918.—, 919.—, 920.—, 921.—, 922.—, 923.—, 924.—, 925.—, 926.—, 927.—, 928.—, 929.—, 930.—, 931.—, 932.—, 933.—, 934.—, 935.—, 936.—, 937.—, 938.—, 939.—, 940.—, 941.—, 942.—, 943.—, 944.—, 945.—, 946.—, 947.—, 948.—, 949.—, 950.—, 951.—, 952.—, 953.—, 954.—, 955.—, 956.—, 957.—, 958.—, 959.—, 960.—, 961.—, 962.—, 963.—, 964.—, 965.—, 966.—, 967.—, 968.—, 969.—, 970.—, 971.—, 972.—, 973.—, 974.—, 975.—, 976.—, 977.—, 978.—, 979.—, 980.—, 981.—, 982.—, 983.—, 984.—, 985.—, 986.—, 987.—, 988.—, 989.—, 990.—, 991.—, 992.—, 993.—, 994.—, 995.—, 996.—, 997.—, 998.—, 999.—, 1000.—

szłego tygodnia. Ztąd poszło, że było przednie sprzedaw-
musiano po 50-55, średnie 42-46, a ostatnie 38-39 1/2 per
100 funt. wagi mięsa.
I ceny nierogacizny nie polepszyły się; płacono bo-
wiem stosownie do gatunku 47-52 1/2 1/2 per 100 funtów wa-
gi.
Dowóz cieląt był znowu w wielkim, tak że sprzedający
musieli się kontentować niskimi cenami średnimi.
Ceny skopów nieco się zniżyły; żądania na eksport nie
były wielkie a konsumpcja miejscowa jak przy bydła rogatego
jest mniejsza niż kiedykolwiek; za towar przedni płacono około
23, za średni w przecięciu 16 1/2 per 45 funtów.

Dziś wieczorem o godz. 7½
zasnął w Panu S. p. (2674)
Mateusz Kłosowski
nauczyciel wyższy gimnazjum
katolickiego w Głogowie. Po-
grzeb odbędzie się w piątek
rano, o czym donosi w smutku
pograżona
żona i dzieci.
Głogów, d. 11 maja 1875.

SUBMISYA.
Dla miejskich szkół ludowych potrzebnych
jest 70 subtelii — stołów i ławek, — które
submittendo mają być wydane.
Oferty zapieczętowane, zapatrzone w na-
pis: „Oferty na ławki szkolne, składające na-
leży do poniedziałku dnia 23 ma-
ja do 12 godziny z południa w
technicznym biurze Ratusza, gdzie i dotyczą-
ce warunki od dnia 11 m. b. przejrzeć można.
Wyższe i późniejsze podania, nie będą u-
względnione. (2652)
Poznań, 8 maja 1875.

Magistrat.
Kohleis.
Znaczne zniżenie cen
w antykarni
E. Calliera w Poznaniu.
Demokrata polski.
Pismo polemiczne,
broniące
zasad i polityki
Tow. Demokratyczn. polskiego
Tom VII. Paryż 1845
zamiast 4 tal. 15 sbr. (24 ark. druku).

Cztery pasy słuckie
i pas ludzki za-
łobny są do nabycia w an-
tykarni **E. Calliera.**

Sobótkę,
księgę zbiorową
n. u.
Seweryna Goszczyńskiego
i
zbiorowych dzieł
Waltera Skotta
pierwsze 8 zeszytów odebrać
można w biurze Administra-
cji Dz. Pozn.

W Administracji Dziennika Po-
znańskiego są do nabycia losy do
ósmej wielkiej loteryjki
w Hanowerze.
Cena losu 3 marki (1 talar).
Wygrana główna: ekwipaż
elegancki z czwórka szla-
chetnych koni i kompletna
uprząż wartości 10.000 m.
Ciągnięcie odbędzie się na końcu
czerwca lub początku lipca.
Od 15 maja do 6 czerwca
konsultować ze mną nie będzie
można. (2672)

Beschorner
Dentysta Wrocławska ul. Nr. 9.
Krawiecczynę damską poleca i wy-
konuje jak najakuratniej i w najkrót-
szym czasie — (2671)
H. Chłapowska
Św. Marcina Nr. 82.

Vin de Bugeaud

TONI-NUTRITIF
AUX QUINQUINA et CACAO COMBINÉS.
Wino ściągające-ożywcze Bugeaud'a w połączeniu z Chininą i z Cacao. Zwracamy uwagę
lekarzy, chorych i wszystkich osób pragnących zachować zdrowie za pomocą tego preparatu, który z powodu
swoich własności terapeutycznych nazwany został **ściągającym-ożywczym**. Przygotowany na winie białym
wybornego gatunku, przyjemnego smaku, nadaje się szczególnie dla powracających z choroby, dla
dzieci wycieńczonych, dla kobiet osłabionych wiekiem i niemocą, szczególnie dla osób pomyślnie
w chorobach następujących: (29)
**niedokrewności, cierpieniach nerwowych, chronicznej bieguncie, osłabieniu płciowym, prze-
krwieniach biernych zółtach, skorbucie, w porożach powrotu do zdrowia po ciężkich gorączkach.**
WYSTRZEGAĆ SIĘ NALEŻY FAŁSZYSTW I NAŚLADOWNICTW.
SKŁAD GŁÓWNY w aptece **P. LEBEAULTA** 53, ulica Réaumur w **PARYŻU.**
Dostać można w **POZNANIU** w aptece **p. DR. MANKIEWICZA.**

Zakład serwatkowy.
Od wtorku dnia 11 mb. rano od godziny
1/2 do 1/2 9 sprzedaje w Wilhelmowskiej alei
naprzeciwko król. apteki nadwornej świeżą
i ciepłą serwatke szwajcarską.
O łaskawe odwiedzenie uprasza uprzejmie.
J. H. Fässler
z Appenzell [Szwajcaryja]. (2667)

Mesyńskie pomarańcze i
cytryny w kistach i pojedyn-
czo **daktyle, figi rodzen-
ki** na gałązkach, **migdałki**
w lupinkach poleca w pięknych
gatunkach bardzo tanio (2669)
S. Sobeski.

Wyrywanie zębów
bez bólu
za pomocą Nitro-oxygen, sztuczne zęby pło-
mowanie w złoce i kompoz. (2661)
Dentysta **C. Mallachow jun.**
Poznań, Fryderykowska ul. Nr. 12.

Kapelusze
fasonu na r. 1875
z materyi, jedwabiu, piłsi,
jedwabne **kapelusze cylind-
rowe** tylko 4 łoty ważące,
jako też szlipy, laski, re-
kawiczki, płóciennę koł-
nierzyki, i stulpy, guzi-
czki do mankietek i pół-
koszulczy, cygarówki z
pianą morską itd. (2663)
parasoliki i parasole
w największym wyborze po cenach
za tanie uznanych.
S. Neumann
Wilhelmowska plac 3 Hotel du Nord.

**Paryskie cukry i cze-
koladki** cukry i czekolad-
ki własnej fabryki.
Paryskie i krajowe
eleganckie **bonbonierki.**
Wyborne **czekolady** do go-
towania i surowego jedzenia.
Suche francuskie **konfitury**
owoce konserwowane.
Sok **malinowy, anana-
sowy i pomarańczowy**
poleca (2668)
S. Sobeski.

Pasy do maszyn
rzemieńne i parciane,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprząż etc. polecają
Orłowski & Co.
Skład skór (416)
w Poznaniu, Jezuitcka ul. 1.

Okna do stajen
i dachów
z lanego żelaza wedle każdego zlecę-
nia jako też konstrukcje żelazne do
nowych budowli jako to filary, dźwigacze
itd. z fabryki swojej w Dracku pod
Krzyżem poleca.
S. J. Auerbach,
Poznań.

Papier (35)
FAYARD-BLAYN
przeciw reumatyzmowi, katarowi, ranom,
boleściom, nagniotkom, oparzeniom itd.
Skład centralny w Paryżu, rue Neu-
ve St. Mary, 40 i we wszystkich aptekach

Watowane
Koldry
we wszystkich kolorach i wzorach
poleca (169)
fabryka bielizny
A. z Pawlowskich
Kaufmann.
Poznań, Sapieżyński plac 1.

Auxilium orientis,
preparowane z nieznanych jeszcze wege-
taliów Wschodu, nadzwyczajnej siły le-
czącej, badane przez pierwszego powagi
chemii i medycyny, usuwa posunięte do
najwyższego stadium: nieuleczoności:
Epilepsya, wielką
chorobę, szaleństwo
kurcze piersiowe i
żółdkowe.
Przed użyciem mego preparatu proszę
o specjalny opis choroby, poczem prze-
ślijam natychmiast za załączką preparat
wraz z dokładnym opisem użycia i zachowa-
nia się podczas kuracji.
Ostrzegam wyraźnie przed owymi ludźmi,
co spekulują jedynie na kieszeń nie-
szczęśliwych pacjentów, dającymi jako
specyfik przeciw powyższemu cierpieniu
nie więcej jak rozpuszczone Bromkalium.
NB. Niezamożni chorzy uwzględniają
się. (2441)
Silvius Boas,
wynalazca Auxilium orientis.
specjalista dla cierpiących nerwowych i kur-
czowych.
Godziny do mówienia 8—10 przed poł.
2—4 po poł.
Berlin, S. W. Friedrichstr. 22 I. p.

R. H. Paulcke's
Saliglanne
Patent
ochraniają przez swą siłę desmetyczną zęby
od pucia się (caries). Oddalają natychmiast
z ust każdy zapach niemiły i smak, zapobie-
gają osadzeniu się kamienia nie naruszając
bynajmniej ani zębów ani dziąseł.
**Cena pudełka proszku do zę-
bów 1 M.**
butelki wody do ust 2 M.
Prospekty i przepisy użycia
bezpłatnie i franco. (1820)
Do nabycia przez **Engel-Apothekę**
w Lipsku jako też przez składy jej: Poznań
H. Kirschen, Św. Marcina 11, Miedzichód
H. Reinhardt aptek., Grodzisk apt. R. Tücher'a,
Gniezno Rud. Kaetzmann, Środa Alb. Kan-
torowicza. (1971)
Ponieważ istnieją naśladowania, przeto pro-
szę uważać dokładnie na markę fabryki.
Wielki (2666)
ogród
owocowy i warzywny jest na Gro-
bli Nr. 5 do wydzierżawienia.
Czerwono pasiate drelichowe
wańtuchy
10 ff. ważące po 1 tal. 15 sgr., lniane
od 22 sgr. począwszy, **skrzyn-
ki do wełny** itd. poleca
S. Kantorowicz
Rynek 68. (2645)

Świeże, zielone, formy dachówki
prima
kuchny rzepiowe
są u mnie w każdej ilości po m.
8 i 15 fn. centa. do nabycia.
H. M. Silberstein
(2644) W. Garbary 47.

Młockarnia
z manieżem, prawie nowa, całozelazna
z fabryki Lipska jest tanio do sprze-
dania. Bliższej wiadomości udzieli **S.**
B. post. rest. Śrem. (2638)

Szanownym Obywatelom
donoszę. (1992)
iż posiadam kopie i świadectwa osobiście znanych mi
agronomów żonatych i bez żon.
Kuchmistrzów w swym zawodzie biegłych.
Gospodyń, kucharek, służących i furszpanów.
Agentura
dla poszukujących umieszczenia.
Teodor Stachecki
Klasztorna ulica 10.

Świeży transport
nowości paryzkich
jako to:
kapeluszy jedwabnych cylindrów
krawatów czarnych i kolorowych
kołnierzyków, mankietek i spinek
wszystko w najnowszych fasonach otrzymali i polecają
AU & BIELIŃSKI
(876) Wilhelmowska ul. Nr. 13 (obok król. banku.)

Wielki wybór grających zabawek,
pomędzy niemi grających operę „**HALKE**“, **Mandoliny** itd. nadszedł i pole-
cam takowe po **tanich** cenach. (H 2448 a) [2593]
R. Rutecki, zegarmistrz
Fryderykowska ulica Nr. 1.

Nożyce
angielskie do strzyżenia owiec,
świeży
Cement - Portland,
jako też
szafy żelazne ogniotrwałe
z fabryki **M. Fabiana** w Berlinie
poleca **HANDEL ŻELAZA** (2670)

F. Oberfelta i Spółki.

Zdrowisko Königsdorff Jastrzęb.
Villa Sanssouci
poleca się usilnie po znionych cenach szanownym gościom
jako **dom gościnny pierwszego rzędu**, urzą-
dzony z całym komfortem nowszych czasów, (H.21521)
wielki salon do czytania, fortepian itd. w domu
otoczonej balkonem, werandami i wielkim ogrodem, piękne
ekwipaże, jako też **stajnie** dla własnych sprowadzonych
ekwipaży wraz z mieszkaniem dla stangreta w samym podwórzu,
sezon drugi (Nach) i pobyt w zimie.

**Goczałkowiaką sól kąpielną, skon-
centrowane żoly i wodę jodowo-
bromową z kwasem węglanym**
poleconą przez radcę medycynalnego p. profesora
dr. Fischera w Wrocławiu, rozsyła **zarząd**
kąpielny na bezpośrednie zamówienie. (2398)

Sprzedaż drzewa.
W lasach **Dominium Czeszowa** sprzedane być mają najwięcej
dającemu za natychmiastową zapłatą w gotówce w terminie wyznaczonym na
czwartek dnia 20 maja rb.
przed południem o godzinie 9 w gościnu w Czeszowie
120 wycinków dębowych z 88,29 metr. sześcienn.
16 „ jesionowych z 10,20 „ „
14 „ wierzbowych z 2,25 „ „
56 „ brzoźowych z 18,69 „ „
1 metr przestrzeni drzewa dębowego porządkowego w szczepach.
627 „ „ bukowego drzewa szczepowego
147 „ „ dębowego „ „
82 „ „ jesionowego „ „
51 „ „ wierzowego „ „<